

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Wojciech Kościółek</u>
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 06 grudnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej Agencji Rezerw Materiałowych w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 1 lutego 2012 r. sygn. akt IX GC 81/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że

w punkcie I oddala powództwo o zapłatę kwoty 86.413,64zł wraz

z odsetkami, a w punkcie III w ten sposób, że zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600zł (trzy tysiące sześćset złotych tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację strony powodowej;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 6.021zł (sześć tysięcy dwadzieścia jeden złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i nie obciąża strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz interwenienta ubocznego.

Sygn.akt IACa 859/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniosła przeciwko stronie pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. pozew o zapłatę kwoty **141.998,55 zł** z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Strona powodowa wskazała, iż kupiła od strony pozwanej mrożone półtusze wieprzowe, za które zapłaciła 24.308 euro. Towar został zamówiony przez stronę powodową w celu jego dalszego odsprzedania kontrahentowi z U. - firmie (...).

Odbiór towaru w ilości 20.000 kg został dokonany w dniu 4 marca 2010r. przez kontrahenta u.bezpośrednio od wytwórcy ,tj. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dalej w uzasadnieniu – producent), a przewóz półtuszy odbywał się za pomocą TIR-a chłodni dostarczonego przez ukraińskiego nabywcę. Za sprzedany towar strona powodowa wystawiła kontrahentowi ukraińskiemu fakturę na kwotę 24.200 euro, która to kwota została przez (...) zapłacona.

W dniu 9 marca 2010r. firma (...) zgłosiła stronie powodowej reklamację towaru, która dotyczyła 18.185 kg mięsa z objawami starzenia się, zaparzonego przed zamrożeniem, śmierdzącego przy próbach rozmrożenia i nie nadającego się do dalszego przetworzenia. Strona powodowa tego samego dnia zgłosiła reklamację producentowi.

Ogłędziny ładunku w dniu 12 marca 2010r. potwierdziły wady polegające na niedopuszczalnych przebarwieniach powstałych w wyniku zaparzeń i na nieświeżym zapachu przez co partia 18.200 kg mięsa nie spełniała żadnych norm i wymagań jakościowych. Firma (...) zadeklarowała, iż podejmie próby sprzedaży wadliwego towaru na cele nie spożywcze, po obniżonej cenie i jednocześnie przekazała szczegółowe wyliczenia strat z tytułu zakupu wadliwego mięsa opiewających ostatecznie na kwotę 35.614 euro.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Strona pozwana wskazała, że:

-była pośrednikiem w sprzedaży stronie powodowej mrożonych półtuszy wieprzowych, które zostały wytworzone przez spółkę (...). Natomiast odbioru mięsa dokonywał u.kontrahent strony powodowej – firma (...).

Odbiór towaru dokonany został po przeprowadzeniu standardowych czynności odbiorowych w tym po sprawdzeniu stanu przechowywania mięsa. Odbiorca miał możliwość sprawdzenia jakości towaru, której nie kwestionował i którą potwierdzały również odpowiednie dokumenty.

-nie uczestniczyła w czynnościach reklamacyjnych w dniu 12 marca 2010r., jak również nie uznała zasadności reklamacji kontrahenta u. stojąc na stanowisku, iż w momencie wydania towaru nie posiadał on żadnych wad. Strona powodowa nie wykazała, aby towar w chwili wydania był wadliwy oraz, aby transport i przechowywanie towaru w trakcie transportu było prawidłowe i nie stanowiło przyczyny zepsucia się mięsa. Za okolicznością, iż towar mógł się zepsuć w trakcie transportu przemawia fakt, iż mięso przewożone w tym samym czasie w drugiej chłodni a pochodzące również od spółki (...) nie posiadało wad. Tym samym strona powodowa winna wykazać, iż stan techniczny chłodni był prawidłowy i umożliwiał transport tego rodzaju ładunku;

- jej przedstawiciel nie był obecny na miejscu badania towaru i nie akceptował reklamacji i ustaleń dokonanych na spotkaniu w dniu 12 marca 2010r.;

- zaraz po zgłoszeniu wadliwości części dostarczonego towaru zgłosiła ten fakt kontrahentowi od którego bezpośrednio nabyła towar to jest Agencji Rezerw Materiałowych (dalej (...)), która w piśmie z dnia 31 marca 2010r. uznała reklamację za nieuzasadnioną i stwierdziła, że wada towaru powstała po jego wydaniu;

- wraz z producentem poinformowała stronę powodową o chęci wymiany wadliwej części towaru pod warunkiem zwrócenia zepsutego mięsa. Jednakże warunek ten nie został spełniony;

-wątpliwe jest, czy towar przyjęty do utylizacji to towar sprzedany przez nią;

-kwestionuje konieczność utylizacji towaru;

- nawet w przypadku mięsa niezdatnego do spożycia przez ludzi istnieje możliwość sprzedania go na inne cele, co wiąże się z uzyskaniem z tego tytułu korzyści majątkowej;

-kwestionuje okoliczność zapłaty kontrahentowi ukraińskiemu kwoty 86.413,64 zł, gdyż umowy cesji wierzytelności nie wskazują, iż wierzytelności te istnieją podobnie jak kwoty objęte fakturami wskazanymi przez stronę powodową do potrącenia;

- strona powodowa nie wykazała aby poniosła jakąkolwiek szkodę, utraciła korzyści lub poniosła koszty.

W sprawie interwencją uboczną po stronie pozwanej wniosła Agencja Rezerw Materiałowych wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę **86 413 zł 64 gr** wraz z ustawowymi odsetkami od 26 października 2010 r. a nadto **5 321 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

U podstaw faktycznych rozstrzygnięcia wskazał Sąd Okręgowy na to, że ;

W dniu 26 lutego 2010r. przedsiębiorstwo (...) zamówiło u strony powodowej dostawę 20.000 kg półtuszy mrożonych od spółki (...).

Strona pozwana sprzedała stronie powodowej 20.000 kg mrożonych półtuszy wieprzowych i wystawiła w dniu 23 lutego 2010r. fakturę proforma nr (...)a następnie w dniu 4 marca 2010r. fakturę nr (...) na kwotę 24.308 euro brutto.

W dniu 3 marca 2010r.strona powodowa zapłaciła stronie pozwanej kwotę 24.308 euro, a strona pozwana upoważniła kierowcę chłodni do odbioru w dniu 4 marca 2010r. bezpośrednio od producenta, tj. (...) sp. z o. o. 20.000 kg mrożonych półtuszy wieprzowych i w dniu tym towar ten został odebrany. Towar ten w chwili załadunku nie spełniał odpowiednich parametrów jakościowych charakterystycznych dla półtuszy wieprzowych przeznaczonych do spożycia przez ludzi.

W dniu 4 marca 2010r. strona powodowa wystawiła na rzecz kontrahenta ukraińskiego fakturę nr (...) na kwotę 22.400 euro tytułem zapłaty za 20.000 kg półtuszy wieprzowych powiększoną w wyniku korekty o 1.800 euro. Firma (...) zapłaciła stronie powodowej kwotę 24.200 euro.

W dniu 9 marca 2010r. (...) sp. z o.o. na U.– finalny odbiorca półtuszy wieprzowych od firmy (...) odebrał ładunek i stwierdził, iż 18.185 kg z całej partii mięsa nie odpowiada wymogom dotyczącym jakości – mięso posiadało wyraźne objawy starzenia się tj. zielono-żółty kolor półtuszy i specyficzny zapach. Tego samego dnia strona powodowa została powiadomiona o reklamacji towaru i jednocześnie sama poinformowała o tym fakcie stronę pozwaną i spółkę (...) wzywając stronę pozwaną do wyznaczenia przedstawiciela, zarówno jej jak i spółki (...) w celu dokonania oględzin reklamowanego towaru. Strona pozwana jako swojego przedstawiciela wskazała L. S. (1).

W dniu 12 marca 2010r. w D. miało miejsce spotkanie przedstawicieli firmy (...), strony powodowej, strony pozwanej oraz spółki (...), na którym stwierdzono, iż partia 18.200 kg mięsa nie spełnia żadnych norm i wymagań jakościowych, a strony dążyć będą do polubownego rozwiązania sytuacji, przy czym strona powodowa ograniczyła swoją odpowiedzialność do kwoty planowanego zysku, tj. kwoty 0,03 euro za każdy kg towaru. Podczas oględzin nie wystąpiły jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, czy przedmiotem oględzin jest mięso dostarczone w wyniku zamówienia złożonego stronie pozwanej oraz że mięso nie uległo zepsuciu po załadunku.

Firma (...) w związku z ujawnionymi wadami mięsa wystawiła na rzecz strony powodowej notę obciążeniową na kwotę 35.614 euro. Strona powodowa uwzględniła zarówno reklamację, jak i ww. rozszczenie o zapłatę i zapłaciła ww. kwotę.

Przedmiotowa zepsuta partia mięsa została zutylizowana na U.

Strona pozwana reklamowała dostawę u swojego kontrahenta Agencji Rezerw Materiałowych wskazując, iż towar nie spełniał parametrów jakościowych charakterystycznych dla półtuszy wieprzowych przeznaczonych do spożycia przez ludzi.

Strona powodowa wezwała stronę pozwaną do naprawienia szkody powstałej na skutek dostarczenia zepsutego mięsa. Strona pozwana oraz producent mięsa - spółka (...) deklarowali wymianę partii półtuszy pod warunkiem zwrotu kwestionowanego przez ukraińskiego odbiorcę towaru. Z uwagi na brak możliwości sprowadzenia zepsutego mięsa do P. strona powodowa złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy kupna - sprzedaży potwierdzonej fakturą VAT nr (...) z 4 marca 2010 co do ilości 18.185 kg półtuszy wieprzowych mrożonych,

Strona powodowa w związku z odstąpieniem od umowy zażądała od strony pozwanej: zwrotu zapłaconej ceny półtuszy wieprzowych w kwocie 86.413,64 zł (22.005 euro), naprawienia powstałej z tego tytułu szkody poprzez zapłatę kwoty 2.142,37 (545,55 euro) tytułem utraconego zysku, kwoty 53.442,54 zł (13.609 euro) tytułem zwrotu kosztów jakimi strona powodowa została obciążona przez kontrahenta ukraińskiego, a strona powodowa spełniła ww. żądanie w drodze cesji przysługujących jej wierzytelności wobec osób trzecich – innych kontrahentów ukraińskich.

Strona powodowa odstąpiła od umowy wobec nieuwzględnienia reklamacji.

Zepsute mięso zostało przez kontrahenta ukraińskiego poddane utylizacji.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art.560 § 1 kc w zakresie kwoty 86.413,64 zł stanowiącej równowartość ceny zapłaconej przez stronę powodową za wadliwe mięso, uznając, iż dostarczenie ww. zepsutego mięsa uzasadnia odstąpienie od umowy strony powodowej.

W odniesieniu do roszczenia o zwrot utraconych korzyści, to Sąd uznał je za nienależne, skoro w protokole uzgodnień zainteresowanych. strona pozwana wskazała między innymi, iż nie będzie dochodziła od innych podmiotów szkód spowodowanych wystąpieniem utraconych korzyści (art.353¹ kc). Sąd Okręgowy uznał także za nieuzasadnione powództwo w zakresie kwoty 53.442,54 zł stanowiącej równowartość kosztów jakie strona powodowa zwróciła kontrahentowi ukraińskiemu tytułem dodatkowych kosztów poniesionych przez kontrahenta ukraińskiego w związku z zakupem wadliwych półtuszy wieprzowych takich jak koszt transportu, opłat publicznoprawnych, utylizacji, gdyż zdaniem Sądu Okręgowego nie zostało wykazane przez stronę powodową jakie konkretne zdarzenia składają się na szkodę w ww. zakresie, jak ww. szkoda została wyliczona przez kontrahenta ukraińskiego, w jaki sposób pokrył on szkodę w ww. zakresie.

Apelację od wyroku złożyły obie strony oraz interwenient uboczny Agencja Rezerw Materiałowych zaskarżające wyrok w częściach dla siebie niekorzystnych.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w zakresie dotyczącym oddalenia powództwa i rozstrzygnięcia o kosztach.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła;

- nieuzasadnione przyjęcie, że powódka nie wykazała zdarzeń składających się na szkodę związaną z pokryciem kosztów pokrytych przez kontrahenta u. w sytuacji w której dołączone do pozwu dokumenty, potwierdzają wyliczenie tej szkody, jak i sposób jej pokrycia przez kontrahenta.

- pominięcie w wyroku i niezasądzenie od pozwanej straty powoda w wysokości 2 142,37 zł z tytułu utraconej korzyści w postaci marży ze sprzedaży półtuszy wieprzowych,

- naruszenie art. 100 i 98 k.p.c. przez niezasądzenie od interwenienta ubocznego na rzecz powódki kosztów procesu oraz niewłaściwe rozliczenie kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia kwot zgodnie z żądaniem pozwu ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Interwenient uboczny Agencja Rezerw Materiałowych zaskarżyła wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia dotyczącego uwzględnionej części powództwa oraz kosztów procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego;

- art. 233 w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, przez błędną jego ocenę prowadzącą do przyjęcia, że towar w chwili załadunku nie spełniał odpowiednich parametrów jakościowych, gdyż;

a/ w chwili odbioru towaru producent nie miał obowiązku sprawdzać stanu technicznego pojazdów, a zatem strona powodowa winna wykazać, że stan techniczny pojazdu nie stanowił przyczyny zepsucia mięsa,

b/ wysłany na oględziny pracownik (...) nie podnosił kwestii przyczyn nieświeżości półtuszy nie miał możliwości zbadania przyczyn nieświeżości towaru,

c/ z oświadczenia pozwanej co do przedmiotu reklamacji u interwenienta nie wynika przyznania faktu, że mięso uległo zepsuciu u dostawcy mięsa w (...);

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 560 § 1 k.c. przez uznanie, że strona powodowa skutecznie odstąpiła od umowy.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części analogicznej do interwenienta ubocznego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła;

I. naruszenie przepisów prawa procesowego a to

-art. 252 w zw. z art. 244 k.p.c. przez pominięcie przy ocenie jakości mięsa wydawanego do transportu treści świadectwa zdrowia wystawionego przez Urzędowego Lekarza Weterynarii T. G.;

- art.233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, w tym zwłaszcza na nieuzasadnionym uznaniu, że strona powodowa wykazała, że sposób przewozu towaru odpowiadał jego właściwościom;

II naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 548 i 559 k.c.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W swych procesowych stanowiskach wyrażonych na rozprawach strony wniosły o oddalenie wzajemnych apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

apelacja strony pozwanej, a także interwenienta ubocznego po stronie pozwanej zasługują na uwzględnienie, gdyż ustalone w sprawie okoliczności faktyczne pomijają szereg niewątpliwych zdarzeń, których treść wynikała z dokumentów dołączonych do pozwu, a których analiza wpływać winna na ich prawną ocenę w ramach odpowiedzialności sprzedawcy za wady sprzedanego towaru. Z kolei apelacja powoda jako bezzasadna na uwzględnienie nie zasługuje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kluczowe dla sprawy znaczenie posiada kwestia kto – powód czy pozwany winien wykazywać w sprawie określone okoliczności. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że kwestia ciężaru dowodu, co do podstawy wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy i dlatego nie nadaje się do tworzenia reguł generalnych. I jakkolwiek nabywca (w niniejszej sprawie powód) nie jest zobowiązany do zachowania należytej staranności przy zakupie towaru i w konsekwencji do szczegółowego badania towaru sprzedawanego, to jednak, gdy nabywany przez niego towar staje się przedmiotem dalszego obrotu i to w warunkach kontroli przez zewnętrzne służby, to jego powinnością (nabywcy) jest dbałość zachowania należytej staranności, przy czynnościach związanych z dostarczeniem towaru do miejsca jego odbioru, a w wypadku posługiwania się osobami trzecimi wykazania, że i te w ochronie cech właściwych dla towaru zachowywały się należycie.. Ewentualne zaniedbania w tym zakresie nie obciążają bowiem sprzedawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego - dla rozpoczęcia rozważań dotyczących miejsca powstania wad towaru u sprzedawcy, niezbędne jest zatem uprzednie wykazanie przez kupującego, że w okresie od odbioru rzeczy do jego dostarczenia do miejsca odbioru zachowanie nabywcy (powoda) było cały czas staranne. Nie można bowiem pomijać faktu, że rzecz wydana kupującemu znajduje się poza możliwością kontroli ze strony sprzedawcy, a zwłaszcza warunków, w jakich rzecz jest przechowywana i konserwowana (art.559 k.c.).

W tym aspekcie należy zauważyć, że ocenie Sądu I instancji umknęła uwadze treść protokołu sporządzonego w dniu 25 marca 2010r. przez lekarza medycyny weterynaryjnej z udziałem osób reprezentujących ukraińskiego odbiorcę towaru. Z dokumentu tego wynika, że w dniu 9 marca 2010r. do magazynu ... przywieziono wieprzowinę w półtuszkach mrożoną w ilości 20 ton zgodnie ze świadectwem weterynaryjnym(...) nr. (...) z dnia 6 marca 2010r. wydanego przez H. (...) obwođu (...) i opinią ekspertyzą nr. (...) z dnia 6 marca 2-010r. wydana przez (...) i list przewozowy z tej samej daty (dowód protokół k. 64 akt).

Dokument ów posiada znaczenie w sprawie z dwóch oczywistych jak się wydaje względów, a które również pozostawały poza stanowiskami stron (co w pewnym sensie dziwi wobec zawodowej reprezentacji stron).

Po pierwsze - dalsza sprzedaż półtuszek wieprzowych odbywała się poza polską strefą weterynaryjną (fitosanitarną).

Po drugie - eksport polskiego mięsa poza strefę handlową unii europejskiej nie odbywa się na zasadach swobodnego przepływu towaru (i z zachowaniem rekomendacji dokumentów wystawionych przez dostawców).

W warunkach, w których strona powodowa, jako przedsiębiorca, zajmuje się sprzedażą towarów naU. to powinna wiedzieć, że na terenie U. jest obowiązkowa certyfikacja wszystkich produktów rolno-spożywczych przywożonych na terytorium celne U. a także kontrola weterynaryjna lub fitosanitarna. Nie powinno też budzić wątpliwości, że na U. nie są uznawane zagraniczne certyfikaty (porównaj informacje opublikowane na stronach internetowych Ambasady RP w K.). A skoro tak, to w sytuacji, w której zeznający w sprawie w charakterze świadka kierowca samochodu przewożącego półtusze (M. K. k. 14 akt I (...)).zeznał, że strona u.nie miała zastrzeżeń, co do jakości odbieranego przez niego towaru, to naturalną powinnością winno być wyjaśnienie czy a jeżeli tak to w jaki sposób fakty te zostały udokumentowane. A były nimi czynności dokonane przez stronę u. w dniu 6 marca 2010r. w zakresie, który łączył się z opisem weterynaryjnym wwiezionego na teren U. towaru. Wszak do tej chwili (tj. przekazania towaru kolejnemu przewoźnikowi) nie było żadnych świadectw wadliwości towaru.

W tym kontekście pominięcie przez Sąd I instancji – w ślad za stronami – zdarzenia z 6 marca 2010r. i objęcie ustaleniami okres dnia 4, a następnie dnia 9 marca 2010r. - całkowicie pomija specyfikę sprawy i co najmniej dwuczłonowy (transport przewoźnika polskiego, a następnie u.) oraz 5-cio dniowy okres transportu wieprzowiny od sprzedawcy do jego docelowego odbiorcy. W tym stanie – zdaniem Sądu Apelacyjnego – kluczowe znaczenie w sprawie posiadały opisane w pozwie dokumenty sporządzone przez u. służby weterynaryjne w dniu 6 marca 2010r. Okoliczności te, wskazywane były przez samego powoda i nic nie stało na przeszkodzie, by ich treść została przez powoda ujawniona już w chwili wszczęcia postępowania (tym bardziej, że badania u. weterynaryjne są niezależne od polskich i związane z niezależnymi próbami o określonych normatywnie cechach (...)). W warunkach, w których pozwany nie uznawał roszczenia powoda, to wyjaśnienia wymagała treść obu dokumentów (art.232 zd.2 k.p.c.), tym

bardziej, że okoliczność ta posiadała znaczenie dla ustalenia podmiotu (powód czy pozwany) na którym spoczywa ciężar wykazania określonych na wstępie okoliczności faktycznych.. Z tych przyczyn dowód z obu dokumentów przeprowadzono w postępowaniu apelacyjnym.

Na ich podstawie ustalił Sąd Apelacyjny, że;

opis zgodności próbek mięsa wwożonego na teren U. w dniu 6 marca 2010r. nie budził wątpliwości. Nie stwierdzono przy tym żadnych wad i to tak możliwych do ustalenia w wyniku badania wyglądu i zapachu, jak również w wyniku prób gotowania (dowód : opisane dokumenty z k.465 – 470 akt wraz z ich uwierzytelnionymi tłumaczeniami). Należy stwierdzić, że po przeprowadzeniu tego dowodu żadna ze stron postępowania nie podnosiła zarzutów, co do niemiarodajności tych badań, co pozwala na ich podstawie czynić ustalenia faktyczne zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Jednocześnie należy stwierdzić, że powyższy opis dokonany przez służby weterynaryjne pozostaje w sprzeczności z opisem mięsa z protokołu z dnia 12 marca 2010r.

W świetle powyższej okoliczności trafny jest zarzut apelacji pozwanego, że dokonując ustaleń faktycznych Sąd I instancji nadmierną wagę przypisał zachowaniu L. S. w dniu 12 marca 2010r., a zwłaszcza, że jego brak adnotacji o możliwym źródle powstania wady (nie u odbiorcy a w transporcie) oznacza potwierdzenie treści protokołu, z którego wynikają oświadczenia przedstawicieli strony u. i powodowej. W szczególności, osoba ta (którą niewątpliwie pozwana się posługiwała przy wykonywaniu swojego zobowiązania) oświadczyła jedynie, że zapoznała się z treścią protokołu. Stwierdzenie to, nie oznacza zaakceptowania ustaleń przedstawionych w protokole.

A zatem – w ocenie Sądu Apelacyjnego – gdy to po oddaniu towaru przez pozwanego, powód przejął na siebie obowiązek dbania o nie pogarszanie się jego stanu (art.545 k.c.) i gdy weterynaryjne służby u. stwierdziły odpowiednią jakość przewożonego towaru, to tym bardziej na powodzie spoczął obowiązek wykazania (art. 6 k.c.), że transport wieprzowiny na terenie U. był należycie wykonywany (art.544§1 i 559 k.c.). Dopiero wykazanie warunków takiego transportu pozwalało pozwanemu na podjęcie obrony i przykładowo wykazanie, że tak realizowany transport miał wpływ na zły stan mięsa w dacie jego odbioru (art.361§1 k.c.). Takiego wniosku dowodowego w sprawie nie ma. Z kolei okoliczność, że w dniu 9 marca 2010r. ujawniono wady mięsa nie usuwa wątpliwości związanych z miejscem ich wystąpienia wobec treści dokumentów z 6 marca 2010r. A skoro tak, to nie sposób podzielić wniosku Sądu I instancji, że w chwili załadunku towaru w polskiej rzeźni, półtusze nie spełniały parametrów jakościowych charakterystycznych do spożycia przez ludzi. W ocenie Sądu Apelacyjnego – treść oświadczeń składanych przez strony w okresie przedsądowych rokowań także nie stanowi wystarczającej podstawy dla uznania, że wada towaru obciąża pozwanego sprzedawcę. W ocenie Sądu Apelacyjnego – należy zgodzić, że z argumentacja zaprezentowaną w apelacji interwenienta ubocznego, że nawet możliwość zastosowania domniemania faktycznego przewidzianego w art. 231 k.p.c. nie może być interpretowana jako złagodzenie obowiązku strony dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – w sytuacji w której nie ma podstaw dla ustalenia, że wady sprzedanego mięsa istniały w dacie ich sprzedaży, to i roszczenie o zwrot świadczenia uzyskanego od powoda przez pozwanego, a tym bardziej o zapłatę odszkodowania nie zasługują na uwzględnienie. W tym kontekście apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie po myśli art.386§1 k.p.c., zaś apelacja powoda podlega oddaleniu, jako bezzasadna na podstawie art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądami obu instancji orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. uwzględniając brak podstaw dla odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak także podstaw dla obciążania powoda kosztami postępowania na rzecz interwenienta ubocznego, skoro się zważy, iż jego udział w sprawie stanowił wyłącznie efekt ochrony jego interesów w relacjach z pozwanym (art. 107 k.p.c.).